

ABP STANISŁAW KARD. DZIWIŚ, METROPOLITA KRAKOWSKI
Wielki Kanclerz Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II

Pogrzeb śp. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego

Wstęp do liturgii Mszy św.

*Requiem aeternam dona eis Domne
et lux perpetua luceat eis*

„Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci”. Mocno brzmią słowa antyfony Mszy św. pogrzebowej, która zgromadziła nas dziś wokół trumny śp. ks. profesora Andrzeja Baczyńskiego, Kanonika Kapituły św. Floriana i św. Jana Pawła II, Prodziekana Wydziału Nauk Społecznych UPJPII i Kierownika Redakcji Programów Katolickich. Szukamy słów, który mogłyby oddać nastrój tej chwili – chwili ostatniego pożegnania z kapłanem, który przez 30 lat pracował na niwie Pańskiej, jako wikariusz, pracownik naukowy UPJPII, redaktor programów katolickich.

Drogi Księżu Andrzeju! Zaskoczyłeś nas wszystkich swoim odejściem. Chociaż wiedzieliśmy o twojej chorobie, z którą dzielnie walczyłeś przez ostatnie dwa lata, to jednak wiadomość o Twojej śmierci wywołała w sercach wielu z nas wielki ból i smutek. Ból bezradności, ponieważ wobec choroby niewiele człowiek może zrobić.

Pan powołał cię w sile wieku, w pośród zajęć na uczelni, w telewizji i w parafii św. Floriana, gdzie pełniłeś posługę duszpasterską przez ostatnie 25 lat. Jeszcze w ostatnią niedzielę usłyszeliśmy twój głos w telewizji zapowiadający Mszę świętą w pierwszą niedzielę Adwentu. Twój Adwent wypełnił się bardzo szybko, bo po Świącie Twojego Patrona, św. Andrzeja we wczesnych godzinach rannych 1 grudnia Pan zabrał Ciebie do swoich przybytków.

Ufamy, że Bóg przyjął cię do lepszego życia, gdzie nie ma już cierpienia i płaczu, nie ma niedopowiedzeń i niejasnych sytuacji, a wszystko jest w Bogu światłem i miłością.

Drogi Księżu Andrzeju! Pragniemy ci dziś towarzyszyć naszą miłością i modlitwą płynącą z serca w tej ostatniej drodze na cmentarz w rodzinnych Bibicach, gdzie spoczniesz obok swoich rodziców.

Uczestniczymy w Najświętszej Ofierze, którą ty sprawowałeś przez tyle lat przy ołtarzu Pańskim dziękując Bogu za twoje kapłaństwo, za Słowo Boże, które głosiłeś i za Eucharystię, którą karmiłeś lud Boży; za sakrament pokuty, którym służyłeś niestrudzenie w konfesjonale. Dziękujemy Bogu również za wszystkie talenty, jakimi Cię obdarzył w twoim życiu: za zdolności intelektualne i organizacyjne, za wrażliwość na świat i umiejętność uchwycenia na taśmie filmowej piękna świata i naszej wiary, pobożności i świętości. Dziękujemy Bogu za twój głos, którym zapowiadałeś niedzielna Eucharystię i komentowałeś pielgrzymki papieskie do Ojczyzny.

Tę Mszę świętą sprawujemy w twojej intencji ufając, że Jezus Miłosierny Bóg przyjmie cię do niebieskiej Ojczyzny, gdzie będzie cię witał Twój święty patron.

Księżu Andrzeju! W swoim testamencie podziękowałeś wszystkim, których spotkałeś na drodze twojego kapłaństwa. Dziś dziękuję ci w imieniu Kościoła krakowskiego za twoje oddanie i gorliwą pracę w winnicy Pańskiej, za twoją wiarę i miłość do Kościoła. Dziękuję za pracę na Uniwersytecie papieskim Jana Pawła II w Krakowie, za pracę w Redakcji Programów Katolickich Telewizji Polskiej, za pracę w parafii św. Floriana. Byłeś zawsze gotowy na każde wezwanie. Ufam, że byłeś też gotowy na to ostatnie wezwanie, które skierował do ciebie Pan: „Pójdź sługo dobry wierny do radości twego Pana”.

Ponieważ wszyscy jesteśmy tylko słabymi ludźmi, dlatego pragniemy teraz powierzyć śp. naszego brata księdza Andrzeja Miłosierdziu Bożemu, aby przebaczył mu wszelkie winy i słabości nagroził go życiem wiecznym w swoim Królestwie.

Rozpoczynając tę Najświętszą Ofiarę, przepróśmy Boga za nasze grzechy i słabości...